

KS. JAROSŁAW PATER
Lublin – Łódź

DUSZPASTERSTWO LUDZI PRACY

Sfera pracy w Polsce dotknięta jest głębokim kryzysem. W czasach PRL zachwiany został w tej dziedzinie ludzkiej działalności podstawowy ład moralny. Pozostaje to w ścisłej, wzajemnej zależności z podważaniem ekonomicznego sensu pracy. Niewydolność i błędne zasady strukturalne systemu gospodarczego spowodowały, że suma pracy nie przyniosła społeczeństwu należytego rozwoju i poziomu życia. Wielu zatrudnionych doświadczało braku stosownej relacji między wynagrodzeniem a wkładem pracy. Rzetelna praca nie zawsze przynosiła i przynosi im poprawę życia¹

Głębokie wstrząsy ustrojowe, cywilizacyjne i obyczajowe, jakich doznaje nasze społeczeństwo, nie poprawiły sfery pracy lecz są często ciężkim brzemieniem na indywidualnych losach człowieka pracy. Obawa, niepokój i niepewność – wpisane w ten czas – stanowią tło potęgujące dramatyczne przeżycia osób dotkniętych bezrobociem.

Od 1989 r. bezrobocie stało się stałym elementem społeczno-gospodarczego krajobrazu naszego kraju, towarzyszy ono dokonującym się przemianom politycznym, społecznym i gospodarczym, jest efektem procesów recesji i początków restrukturyzacji gospodarki. W stosunkowo krótkim czasie pracę straciło bardzo wielu ludzi ze wszystkich kategorii zawodowych i środowisk społecznych. Polska znajduje się w czołówce europejskich krajów posiadających najwyższe wskaźniki bezrobocia²

Wprowadzenie do świadomości społecznej i praktyki działania wszystkich uczestników sfery pracy takiego porządku wartości, w którym praca człowieka odzyskałaby swą godność i znaczenie, jest przedmiotem troski Kościoła posoborowego. Papież, Jan Paweł II, dał temu szczególny wyraz w encykli-

¹ *Przywrócenie godności i wartości pracy*, w: *Dokumenty Prymasowskiej Rady Społecznej*, Niepokalanów 1990, s. 33.

² Por. J. M a r i a ń s k i, *Etos pracy bezrobotnych*, Lublin 1994.

kach: *Laborem exercens*, *Sollicitudo rei socialis* oraz *Centesimus annus*, a także w przemówieniach do Polaków – zwłaszcza w czasie swoich pielgrzymek do kraju.

Przywrócenie godności pracy, a w konsekwencji także jej sensu ekonomicznego, wydaje się sprawą o kluczowym znaczeniu dla Polski lat dziewięćdziesiątych oraz podstawowym celem duszpasterstwa ludzi pracy, gdyż w tradycji polskiego robotnika, rolnika, rzemieślnika czy inteligenta praca była z reguły wartością uznaną i szanowaną. Widziano w niej perspektywę swojego rozwoju i osiągnięć, a także podstawę bytu zakładanych rodzin.

I. WARTOŚĆ PRACY LUDZKIEJ

Ład moralny powinien rządzić dziedziną ludzkiej pracy. Sprawiedliwość i miłość społeczna oznacza właśnie tę pełnię ładu moralnego, jaki związany jest z całym ustrojem społecznym, a w szczególności z ustrojem pracy ludzkiej³ Wiąże się z tym obowiązek ludzkiej pracy, gdyż jest ona powinnością człowieka: zarówno wobec Boga, jak i ludzi⁴.

W aspekcie teologicznym praca jest powinnością wobec Boga. Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga jest powołany, a zarazem zobowiązany do uczestnictwa w dziele Stwórczym. Obowiązek ten wynika z tytułu Odkupienia. Przez pot i trud, nieuchronnie związany z pracą, człowiek łączy się z Chrystusem ukrzyżowanym i włącza się w Jego dzieło Odkupienia ludzkości⁵

W aspekcie personalistycznym praca jest powinnością człowieka. Przez nią człowiek doskonali się, bardziej staje się człowiekiem. Nie tylko przemienia materię, ale przemienia siebie. Praca otwiera przed człowiekiem perspektywę jego pełnego człowieczeństwa. Stanowi ona jedną z ważniejszych więzi, które łączą człowieka z innymi. Praca jest jednym ze środków naszego postępu duchowego. Ma ona być tak wykonywana, aby człowiek stawał się lepszy.

³ J a n P a w e ł II, *Homilia do robotników w Saint-Denis. 31.05.1980 r.*, w: *Nauczanie papieskie*, t. III, cz. 1, red. E. Weron, A. Jaroch, Poznań 1985, s. 691.

⁴ Cz. S t r z e s z e w s k i, *Obowiązek pracy ludzkiej*, ZN KUL, 3(1960), nr 1, s. 23-44.

⁵ Cz. B a r t n i k. *Ręka i myśl. Teologia pracy, odpoczynku i świętowania*, Katowice 1982, s. 58-64.

Stąd należy odrzucić kult pracy, który powoduje, że człowiek, uszlachetniając materię swoim działaniem, traci godność na rzecz przedmiotu⁶.

W aspekcie społecznym praca jest powinnością wobec ludzi, zarówno wobec własnej rodziny, jak też wobec narodu – społeczeństwa. Człowiek, korzystając z dóbr wytworzonych przez jednych, jest zobowiązany do wytwarzania dóbr, które są następnie przedmiotem wymiany. Praca domaga się współdziałania z innymi ludźmi. Nie ma takiej pracy, w wyniku której człowiek byłby zamknięty wyłącznie w sobie. Praca wiąże nas z ludźmi, jeśli nie wprost, to przynajmniej pośrednio. Łączy i buduje wspólnotę i jest dla niej dobrem. W najgłębszym sensie jest służbą drugiemu człowiekowi⁷

Dla chrześcijanina obowiązek pracy powinien mieć charakter bezwarunkowy. Życie moralne nie zna zależności zewnętrznych. Obowiązkiem sumienia jest likwidacja „chorób” takich, jak: niesumienność, powierzchowność, niedbalstwo, bylejałość pracy. Jeżeli pośrodku życia gospodarczego stanie radosna nowina o ludzkiej pracy, głosząca jej bogatą treść, może przynieść nadzieję jego odnowy. Kościół, akcentując priorytet człowieka w systemie pracy, domaga się koncentracji wysiłków twórczych w zakresie techniki i organizacji pracy dla ochrony człowieka, aby dawała ona ludziom satysfakcję i radość.

Katolicy współcześni powinni znać i głosić naukę społeczną Kościoła o pracy i jej godności oraz oddziaływać na innych w duchu chrześcijańskiego ideału pracy. Praca jest udziałem w dziele Stwórcy w duchu miłości do przyrody. Poprzez pracę człowiek doskonali siebie i świat oraz buduje prawdziwą wspólnotę braterstwa. Chrześcijanie powinni także troszczyć się o poszanowanie uprawnień ludzi pracy, zwalczać przejawy niesprawiedliwości, dokonywać wkładu w dzieło humanizacji pracy i jej środowiska. Chronić człowieka przed degradacją przez pracę. Ich zadaniem powinno być ukazywanie chrześcijańskiego sensu pracy oraz wychowywanie do pracy i przez pracę, zwłaszcza w rodzinie. Właściwa socjalizacja i kultura pracy powinny mieć miejsce we wczesnym okresie życia człowieka, jeśli ma trwać i owocować w czasie aktywności zawodowej⁸ Duszpasterstwo ludzi pracy we wszystkich swoich strukturach pragnie przekonać współczesnego człowieka pracy o konieczności

⁶ J a n P a w e ł II. *Encyklika „Laborem exercens”* nr 6, 9.

⁷ Tamże, nr 8, 10, 12.

⁸ W. P i w o w a r s k i, *Nauczanie Jana Pawła II o pracy ludzkiej*, w: *Żeby nie ustata wiara. Katolicki Uniwersytet Lubelski przed wizytą Ojca Świętego Jana Pawła II*, Lublin 1989, s. 278.

rzetelnego wykonywania swoich obowiązków, które rozwijają i udoskonalają pracującego oraz budują jego rodzinę.

II. ORGANIZACJA DUSZPASTERSTWA LUDZI PRACY

Komisja ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy Episkopacie Polski powstała w latach siedemdziesiątych. Trudna wówczas była sytuacja społeczna górników, związana z ich 4-brygadowym systemem pracy. Mimo korzyści materialnych, system ten ujemnie wpływał na zdrowie zainteresowanych i ich życie rodzinne. Problem ten przedstawił na forum Konferencji Episkopatu Polski ówczesny ordynariusz katowicki, ks. bp Herbert Bednorz. Jemu zlecono zorganizowanie nowej komisji Episkopatu – ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy, której przez wiele lat przewodniczył⁹ W latach 1984-1992 obowiązki przewodniczącego komisji ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy pełnił ks. kard. Henryk Gulbinowicz, metropolita wrocławski. Obecnie funkcję tę sprawuje ks. abp Tadeusz Gocłowski, metropolita gdański.

Koncepcja duszpasterstwa ludzi pracy realizowana w diecezji katowickiej przez ks. bpa Bednorza dała podwaliny pod organizację pracy duszpasterskiej wśród wszystkich środowisk ludzi pracy w Polsce. Godne uwagi są jej główne założenia. Duszpasterstwo ludzi pracy, według tej koncepcji, należy do parafii i stanowi część duszpasterstwa parafialnego.

Wysoko trzeba cenić, według biskupa Bednorza, święta patronalne robotników. Wszelka wspólnota robotnicza czy innych ludzi pracy uzewnętrznia się w rozmaitych uroczystościach, festynach i zabawach, które powinny rozpoczynać się mszą św. w kościele. Liturgia musi być kształtowana w ten sposób, by była bliska życiu robotnika. Kapłan powinien umieć przemawiać do wszystkich w sposób prosty i bliski życiu robotnika. Często jego głos musi stać się głosem tych, którzy nie potrafią lub nie mogą się wypowiedzieć. W swych wystąpieniach kapłan zawsze powinien stać po stronie pokrzywdzonych. Robotnicy także powinni intensywnie angażować się w budowę nowych kościołów, aby czuli się za nie odpowiedzialni jak za swoją własność.

⁹ H. Gulbinowicz, *Potrzeba ludzi mądrych, dalekowzrocznych i odważnych* (Z ks. kard. Henrykiem Gulbinowiczem, przewodniczącym Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy rozmawiała Katarzyna Wyzga), „Nowe Życie”, 6(1988), nr 19, s. 9.

Przygotowanie kapłanów do duszpasterstwa ludzi pracy – według biskupa Bednorza – musi się dokonać wcześniej. Dlatego alumni seminarium diecezji katowickiej przerywali na rok swoje studia i szli do pracy w fabrykach, by poznać mentalność robotników, aby umieć z nimi rozmawiać, a co najważniejsze, by poznać ich środowisko pracy. Celem takiej praktyki nie było tylko wyselekcjonowanie kilku kapłanów do duszpasterstwa ludzi pracy, ale zaangażowanie wszystkich duszpasterzy, w myśl koncepcji, że duszpasterstwo musi odbywać się najpierw na terenie parafii, i że najpierw parafia jest najważniejszym podmiotem duszpasterskiego oddziaływania.

Zalecano, aby każda diecezja organizowała pielgrzymkę robotników. Pielgrzymka taka jest już wynikiem wcześniejszych i serdecznych kontaktów robotników z duszpasterzami. W niej uwidacznia się nie tylko wspólnota robotnicza, ale także całoroczna praca duszpasterzy¹⁰.

Lata 1980-1981 w Polsce to eksplozja radości, która wynikała z nadziei jawiącej się jako wolność dla narodu. Sprawowanie wówczas Eucharystii na terenie zakładów pracy, na wielkich placach wynikało z potrzeby wewnętrznej robotników. Był to czas entuzjazmu, manifestowania postaw religijnych.

Po stanie wojennym zrodziła się potrzeba pracy na rzecz podtrzymywania ducha w narodzie, tłumszonemu przez dogorywający system PRL. Wówczas odprawiano msze św. w kościołach dla środowisk twórczych i tworzone duszpasterstwa pracownicze. Funkcje tych działań były różne. Kościół był jedyną przestrzenią wolności, której nie było na zewnątrz. Dlatego były Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej, w czasie których prelekcje w kościołach wygłaszali także ludzie czasem nie związani z wiarą i Kościołem. Ze względu na to, że podejmowali oni ważne tematy z zakresu historii lub kultury, chętnie udostępniano im wolną przestrzeń, mając świadomość, że nie zawsze jest to ewangelizacja. Było to jednak działanie na rzecz obrony duszy narodu, a Kościołowi zawsze na tym zależało¹¹

Obok działalności parafialnej na rzecz ludzi pracy, w tym czasie znaczenia nabierają formy nadzwyczajne tego duszpasterstwa. W każdej diecezji dekretem miejscowego ordynariusza ustanowiono diecezjalnego referenta duszpasterstwa ludzi pracy. W większych ośrodkach przemysłowych skupiających

¹⁰ R. Rak, *Koncepcja duszpasterstwa ludzi pracy w postępowaniu ks. bp Herberta Bednorza*, „Chrześcijanin w świecie”, 14(1983), nr 11, s. 12-14.

¹¹ T. G o c ł o w s k i, *Wobec przyszłości (Z ks. arcybiskupem Tadeuszem Goctowskim, metropolitą gdańskim rozmawia Andrzej Grajewski)*, „Gość Niedzielny”, 71(1994), nr 51-52, s. 17.

liczniejšie środowiska robotnicze powoływano rejonowych duszpasterzy ludzi pracy¹². W poszczególnych diecezjach utworzono Rady Duszpasterstwa Ludzi Pracy, do których weszli zaangażowani katolicy świeccy¹³

Pojawiła się potrzeba ogólnopolskiej pielgrzymki ludzi pracy na Jasną Górę. Pierwsza taka pielgrzymka odbyła się w ostatnią niedzielę sierpnia 1981 r. i od tej pory co roku jest kontynuowana, jednak termin jej przesunięto ze względu na odbywającą się w tym czasie pielgrzymkę rolników. To doroczne spotkanie ludzi pracy przypada na trzecią niedzielę września. Na program pielgrzymki najczęściej składają się: Apel Jasnogórski, nabożeństwo Drogi Krzyżowej, całonocne czuwanie modlitewne, wykłady, prelekcje oraz uroczysta suma pontyfikalna¹⁴.

Od 1985 r. na Jasnej Górze organizowane są ogólnopolskie rekolekcje duszpasterzy ludzi pracy. Oprócz czasu przeznaczanego na formację duchową, każdego dnia odbywają się konserwatoria na temat obecnego stanu środowisk pracowniczych i sposobów udzielania im pomocy. Niekiedy zakończeniem rekolekcji była sesja robocza, na której ustalano program pracy duszpasterstw oraz organizacji Pielgrzymki Ludzi Pracy na Jasną Górę¹⁵. W ramach pogłębiania formacji duchowej organizowano też rekolekcje dla świeckich animatorów duszpasterstw.

Z inicjatywy Komisji Episkopatu do spraw Duszpasterstwa Ludzi Pracy w 1987 r. powstało przy Instytucie Teologii Pastoralnej KUL Studium Duszpasterstwa Ludzi Pracy. Celem tego 3-letniego studium było przygotowanie kapłanów do pracy w duszpasterstwie ludzi pracy¹⁶.

Po 1989 r. zmieniła się całkowicie sytuacja w Polsce. Teraz trzeba się na nowo uczyć żyć w wolnym kraju. Zmienia się także rola Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Ludzi Pracy. Pojawiają się nowe problemy i zagadnienia

¹² S. Orzechowski, *Stużyć wszystkim ludziom pracy* (Z ks. mgr Stanisławem Orzechowskim, sekretarzem Kolegium Diecezjalnych Duszpasterzy Ludzi Pracy rozmawiał Andrzej Baworowski), „Nowe Życie”, 4(1986), nr 12, s. 12, 13, 14.

¹³ J. Pikulik, *Wzmocnić religijną motywację* (Z ks. prof. dr Jerzym Pikulikiem, jednym z członków Rady Duszpasterstwa Ludzi Pracy Archidiecezji Warszawskiej rozmawiała Danuta Wereska-Zajęczkowska), „Za i Przeciw”, 1988, nr 18, s. 8.

¹⁴ S. Z. Jabłoński, *Pamiętna solidarność polskich robotników z Matką Bożą Jasnogórską*, „Jasna Góra”, 3(1985), nr 5, s. 28; por.: Bp P. Jarecki apeluje o przywrócenie etosu pracy. Bp S. L. Głódź o sprzeniewierzonych ideałach lat osiemdziesiątych, „KAI Biuletyn”, 1994, nr 87, s. 2.

¹⁵ Gocłowski, jw., s. 17.

¹⁶ Por. S. Bielecki, *Studium Duszpasterstwa Ludzi Pracy*, „Roczniki Teologiczne”, 38-39(1991-1992), z. 6. s. 161-171.

związane z działalnością pracy ludzkiej. Dlatego duszpasterze spotykają się przynajmniej dwa razy do roku i zastanawiają się m.in. nad sposobami kształcenia w środowiskach pracowniczych w zakresie katolickiej nauki społecznej. We wrześniu 1993 r. powstała Rada Ogólnopolska Duszpasterstwa Ludzi Pracy, w skład której weszli księża – przedstawiciele największych środowisk przemysłowych. Gremium to wypracowuje wytyczne programowe. Otwartą kwestią jest dotarcie do pracodawców, którymi w nowych warunkach nie są już tylko przedsiębiorstwa państwowe. Są próby organizowania bezpośredniej pomocy potrzebującym, np. bezrobotnym¹⁷

III. OŚRODKI DUSZPASTERSTWA LUDZI PRACY

Większość Ośrodków Duszpasterstwa Ludzi Pracy pojawiła się na początku lat osiemdziesiątych. Bezpośrednich przyczyn można się doszukiwać w delegalizacji NSZZ „Solidarność” i wprowadzeniu stanu wojennego. Te dwa wydarzenia odczuwane przez społeczeństwo polskie jako nie zaakceptowane formy przemocy władz PRL, spowodowały powstawanie reakcji obronnych przed totalitaryzmem. Jednak historia każdego z powstałych Ośrodków Duszpasterstwa Ludzi Pracy jest bardziej złożona i korzeniami sięga zdecydowanie głębiej niż początek lat osiemdziesiątych¹⁸

Używanie nazwy Duszpasterstwo Ludzi Pracy spowodowane było sytuacją polityczną w kraju. Zgodnie z zarządzeniami władzy komunistycznej z 1949 r. nie mogły powstawać ani funkcjonować żadne stowarzyszenia czy organizacje o charakterze religijnym. Pomimo tego zakazu tworzyły się różnego typu grupy religijne, które mając w istocie charakter stowarzyszenia czy związku nazywały się Duszpasterstwami, aby władza komunistyczna nie mogła podważyć legalności ich istnienia.

Do Duszpasterstwa Ludzi Pracy należą nie tylko robotnicy. Pojęcie „ludzie pracy” rozumiane jest bardzo szeroko i odnosi się do wszystkich pracujących, zarówno do nauczycieli, naukowców, pracowników handlu, służby zdrowia, jak też do pracowników fizycznych. Uczestnicy Duszpasterstwa Ludzi Pracy mają możliwość kontaktu z ludźmi o różnych zawodach. Dzięki temu spotka-

¹⁷ T. G o c ł o w s k i, *Komunikat ze spotkania Duszpasterzy Ludzi Pracy w Gdańsku w dniach 6 i 7 września 1994 r.*, „KAI Biuletyn” 1994, nr 86, s. 14-15.

¹⁸ P. B o r y s z e w s k i, *Wypełniły pustkę*, „Tygodnik Solidarność”, 6(1993), nr 3, s. 7.

nia jednoczą ludzi pracy i uczą pokonywać bariery pochodzeniowe i zawodowe. Nazwę Duszpasterstwo Ludzi Pracy należy rozumieć bardziej jako symbol, hasło o szerokim zasięgu znaczeniowym, mniej jako wskaźnik kategorii zawodowych czy pochodzeniowych.

Powstałe w latach osiemdziesiątych Ośrodki Duszpasterstwa Ludzi Pracy charakteryzowały dwie tendencje programowe. Pierwsza z nich eksponowała zainteresowania społeczno-polityczne. Członkowie takich duszpasterstw w przeważającej większości wywodzili się ze środowisk opozycyjnych, w których często wykonywali ważne role społeczne. Poprzez swój autorytet, wiedzę, wiarę i doświadczenie byli oni organizatorami duszpasterstwa, a potem kształtowali jego obraz. Można powiedzieć, że działalność w Duszpasterstwie Ludzi Pracy była kontynuowaniem działalności w rozwiązanej „Solidarności”. Ruch tak potężny i ważny dla Polaków mógł być zdelegalizowany w sensie prawnym, ale faktycznie nie można mu było jednak zabronić istnienia i działania. Stąd jednym z przejawów życia zdelegalizowanego związku zawodowego było czasami właśnie duszpasterstwo ludzi pracy, a centralnym miejscem spotkania msza św. za Ojczyznę, gdzie modlono się również o przywrócenie „Solidarności”, o wypuszczenie jej członków z więzień i w ten sposób dawano mocne świadectwo swego istnienia. Druga tendencja zwracała się ku zagadnieniom religijno-społecznym, kładąc nacisk na kształtowanie postaw i świadomości religijnej uczestników. W tym wypadku inicjatywa powołania Duszpasterstwa Ludzi Pracy częściej pochodziła od księży niż od ludzi świeckich.

Żadna z wymienionych dwu tendencji nie występowała samodzielnie. Najczęściej zainteresowania społeczno-polityczne uzupełniane były formacją religijną, bądź odwrotnie. Zewnętrznym wyrazem współistnienia tych trendów było łączenie symboli religijnych z politycznymi czy narodowymi na sztandarach, proporcach i emblematkach. Skutki nastawienia duszpasterstw objawiły się wyraźnie w trakcie przemian ustrojowych Polski. Duszpasterstwa nastawione bardziej na działalność społeczno-polityczną niż formację religijno-społeczną, stały się zapleczem kadrowym dla nowych lub odnawianych instytucji życia państwowego czy publicznego. W konsekwencji nastąpił znaczny odpływ ludzi i duszpasterstwa te albo przestały istnieć, albo ich działalność osłabła. W ośrodkach akcentujących bardziej sferę działalności religijno-społecznej niż polityczno-społecznej wstrząsy personalne w roku 1989 były mniejsze. Odszedł wprawdzie pewien procent osób, ale trzon pozostał nie

zmieniony. W zasadniczej części program duszpasterstwa jest nadal realizowany¹⁹

IV. CEL I ZADANIA DUSZPASTERSTWA LUDZI PRACY

Celem duszpasterstwa ludzi pracy powinno być wzmocnienie moralne i rozwój duchowy ludzi pracujących oraz pobudzenie ich aktywności w życiu zawodowym i społecznym. Jest to istotne, gdyż dziś w środowisku pracy kształtują się w dużym stopniu podstawowe elementy zarówno moralnej jak i społeczno-politycznej postawy człowieka. Ośrodki duszpasterstwa ludzi pracy powinny być zasadniczym czynnikiem humanizacji pracy; powinny oddziaływać na charakter stosunków międzyludzkich w zakładach pracy, na postawy etyczne wobec pracy i poczucie sensu pracy oraz na samopomoc i solidarność pracowniczą.

Duszpasterstwo ludzi pracy powinno kształtować formację ludzi pracy, na którą winny się składać: formacja religijna realizowana głównie poprzez katechezę dorosłych oraz formacja społeczna, przez upowszechnianie nauki społecznej Kościoła i kształtowanie sumienia wrażliwego na problemy zawodowe, a także uzupełnianie wiedzy z zakresu historii Polski i przeciwdziałanie pijaństwu oraz innym nałogom. Formacja ludzi pracy powinna również obejmować formację kulturalną, przez rozbudzenie potrzeb kulturalnych, a także ukazywanie kultury ogólnej i codziennej jako jednej całości. Z tak rozumianą formacją należałoby związać samopomoc, przez organizowanie pomocy wzajemnej w wypadkach losowych, samotnym, chorym, potrzebującym oraz poprzez poradnictwo zawodowe i prawne²⁰.

Formacja religijna w duszpasterstwach ludzi pracy odbywa się na trzech płaszczyznach wzajemnie komplementarnych. Pierwsza z nich obejmuje kształtowanie świadomości chrześcijańskiej. Chodzi w tym wypadku o jej pogłębienie poprzez zdobywanie wiedzy religijnej (wykłady z nauki społecznej Kościoła, prelekcje, lektury), wymianę poglądów dotyczących spraw religijnych (prowadzenie dyskusji, udział w dyskusjach, kształtowanie programu duszpasterstwa). Działania te wydają się być bardzo potrzebne, zważywszy

¹⁹ T e n ż e, *Duszpasterstwa ludzi pracy – uboczny skutek stanu wojennego?*, „Więź”, 34(1991), nr 5, s. 34-35.

²⁰ S. W i e c h o w s k i, *Duszpasterstwo ludzi pracy. Środowisko szczecińskie*, „Znaki Czasu”, 17(1990), s. 70.

na niski poziom wiedzy i kultury religijnej wśród wierzącej części społeczeństwa polskiego.

Drugą płaszczyznę stanowią działania skierowane na rozwój życia chrześcijańskiego. Są to zatem: wypełnianie praktyk religijnych, podejmowanie indywidualnej pracy nad sobą (dni skupienia, pielgrzymki, rekolekcje, medytacje), udział w spotkaniach modlitewnych, chrześcijański stosunek do ludzi – a więc wiara realizowana w życiu.

Trzecia płaszczyzna skierowana jest na budowanie wśród uczestników poczucia wspólnoty. Życie chrześcijańskie łatwiejsze jest, gdy dokonuje się we wspólnocie, gdy istnieje jakaś grupa odniesienia. Wspólne spotkania w małych grupach dają możliwość pozbycia się anonimowości, nawiązania przyjaźni, odkrycia miejsca i roli w Kościele, a przede wszystkim zapewniają poczucie bezpieczeństwa²¹.

W ramach formacji społecznej duszpasterstwo ludzi pracy powinno budować ład społeczny oparty na zasadach etyki katolickiej. Zadanie to przez różne ośrodki duszpasterstwa realizowane było podobnymi metodami. Najczęściej organizowane były wykłady z nauki społecznej Kościoła. W jednych duszpasterstwach traktowano je na zasadzie wolnej wszechnicy, czyli dostępne były one wszystkim zainteresowanym. W innych ośrodkach wykłady były zorganizowane bardzo formalnie: trzyletnie cykle wykładowe z egzaminami, z zapisami, legitymacjami, sprawdzaniem listy obecności. Tworzono w ten sposób specjalne studia oświatowo-informacyjne²². W programie duszpasterstw ludzi pracy były sympozja i seminaria naukowe na temat pracy w Polsce. Odbywały się również otwarte wykłady dla szerokiej publiczności oraz spotkania z tzw. ciekawymi ludźmi.

Warto zwrócić także uwagę na działania zaspokajające potrzeby kulturalne uczestników duszpasterstwa ludzi pracy a jednocześnie skierowane do szerszych kręgów odbiorców. Taką działalność mogą prowadzić biblioteki posiadające w swoich zbiorach tytuły zakazane, służyć temu może kolportaż prasy czy wręcz redagowanie gazetek: ogólnodostępnych i do użytku wewnętrznego, amatorska działalność teatralna, zapraszanie zawodowych aktorów i piosenkarzy, wyświetlanie filmów czy dyskusyjny klub filmowy²³

²¹ B o r y s z e w s k i, *Duszpasterstwa ludzi pracy*, s. 37-38.

²² E. M i s i a k, *O Stalowej Woli inaczej*, „Ład. Katolicki Tygodnik Społeczny”, 7(1988), nr 48, s. 12.

²³ J. M. R u m a n, J. W y s o c k i, *Wola*, „Ład. Katolicki Tygodnik Społeczny”, 7(1988), nr 4, s. 6.

Uczestnicy duszpasterstw są przekonani o konieczności wychodzenia na zewnątrz, do świata. Przekonanie to opiera się na ewangelicznym przesłaniu miłości bliźniego i odpowiedzi na potrzeby społeczne. Dlatego udzielano pomocy sobie wzajemnie i innym. Pomoc ta, rozumiana jako religijne, moralne i materialne wsparcie, rozwinęła się bezpośrednio po delegalizacji NSZZ „Solidarność” i wprowadzeniu stanu wojennego. Restrykcje polityczne zastosowane wobec pewnych kręgów społecznych spowodowały natychmiastową reakcję, począwszy od zbiórek pieniężnych dla rodzin internowanych czy pozbawionych pracy, poprzez organizowanie różnych imprez dla dzieci internowanych, a na wyrazach solidarności, modlitwach i życzeniach wysyłanych w formie kart pocztowych do uwięzionych ludzi skończywszy. Oprócz pomocy doraźnej duszpasterstwa udzielały także stałej pomocy najbardziej potrzebującym pracownikom zakładów i parafian. W tym celu prowadzono nawet specjalną ewidencję osób korzystających z tej działalności charytatywnej. W niektórych ośrodkach uczono ludzi elementarnej zaradności, pomagania sobie wzajemnie – w znalezieniu lepszej pracy, źródeł dodatkowego zarobkowania. Tworzono także punkty wydawania lekarstw z darów²⁴. W wielu ośrodkach pojawiły się punkty porad prawnych, rodzinnych, wychowawczych. Zdarzały się takie inicjatywy, jak klub ekologiczny, punkt naprawy telewizorów, przedszkole, stołówka dla bezdomnych, klub anonimowego alkoholika. Wiele innych pomysłów realizowanych było przez ośrodki duszpasterstwa ludzi pracy.

W ramach tych ośrodków pracy, dzieci i młodzież wyjeżdżały na obozy wypoczynkowe z duszpasterstwa podczas wakacji oraz ferii zimowych. W ciągu roku zaś mogły uczestniczyć w powstałych dla nich kręgach. Spotkania odbywały się systematycznie dwa razy w miesiącu. Miały one różny charakter. Poszczególne grupy spotykały się w oznaczone niedziele na liturgii mszalnej, po czym udawały się z wychowawcami na wycieczki terenoznawcze, do muzeów czy miejsc otaczanych pamięcią narodową. Niekiedy zajęcia odbywały się na terenie parafii, gdzie były wyświetlane dla dzieci filmy dostosowane do ich wieku lub prowadzone były zajęcia plastyczne, muzyczne, w których elementy zabawowe łączono z dydaktycznymi. Z działalności wśród dzieci i młodzieży wynikała potrzeba spotkań z rodzicami, podczas których omawiano różne problemy wychowawcze. Pojawiały się także inicjatywy, które z założenia adresowane były do szerszych grup ludzi. Przykładem

²⁴ Tamże, s. 6.

mogą być regularnie odprawiane msze św. za Ojczyznę gromadzące rzesze ludzi, uroczyste celebracje rocznic religijnych i narodowych, świąt patronalnych ludzi pracy, organizowanie pielgrzymek²⁵.

Nowym zjawiskiem, które od kilku lat pojawiło się na polskim rynku pracy jest problem bezrobocia. Bezrobotni znajdują się w szczególnej sytuacji. Nie mają zatrudnienia, poszukują pracy, mają jakieś wyobrażenia o przyszłej pracy. Wielu nie potrafi odnaleźć się w tej nowej sytuacji. Wraz z wydłużaniem się „stażu” bezrobocia zmniejszają się szanse znalezienia pracy oraz powrotu do statusu zatrudnionego. Pomocą dla tych często zagubionych ludzi są inicjatywy, które w tym zakresie podejmują ośrodki duszpasterstwa ludzi pracy. Organizowane są dla bezrobotnych spotkania, giełdy pracy, treningi aktywnego poszukiwania pracy. Ciekawą propozycją jest Parafialna Samopomoc Poszukujących Pracy²⁶. Każde spotkanie składa się z trzech części: modlitwy, części szkoleniowej oraz rozmów indywidualnych lub zajęć w zespołach. Taka forma zaangażowania katolików świeckich – uczestników duszpasterstw ludzi pracy – jest odpowiedzią na rzeczywiste potrzeby społeczne.

5. POSZUKIWANIE NOWEGO MODELU DUSZPASTERSTWA LUDZI PRACY

Zmiana kontekstu społecznego w Polsce w latach 1989-1990 spowodowała, że duszpasterstwa ludzi pracy – podobnie jak wiele innych organizacji i grup religijnych szuka swojego miejsca w nowej, zmieniającej się rzeczywistości. Obecnie coraz trudniej zachęcić kogoś do wysiłku włączenia się w pracę czy to samokształceniową, czy społeczną. Dziś istnieje wiele konkurencyjnych możliwości spędzania czasu.

Istota duszpasterstwa jest zawsze niezmienna. Wyraża się ona w aktywnym uczestniczeniu i pośredniczeniu w zbawieniu człowieka. Duszpasterstwo powinno pomóc człowiekowi w osobowym spotkaniu z Bogiem. Może to czynić realizując dwie podstawowe funkcje polegające na głoszeniu słowa Bożego i sprawowaniu sakramentów świętych.

²⁵ W. L e w a n d o w s k a Ł o p u s z y ń s k a, *Szansa bycia sobą*, „Królowa Apostołów”, 52(1988), nr 4, s. 15.

²⁶ Por. *Dwugłos o bezrobociu*, „Niedziela”. 37(1994), nr 13(51), B (Częstochowa – Łódź), s. 11.

Zmianie mogą i powinny podlegać metody, formy, zakres i środki pracy duszpasterskiej. Zbawienie dokonuje się w określonej sytuacji, dlatego działania ośrodków duszpasterstwa ludzi pracy powinny uwzględniać egzystencjalną sytuację człowieka wraz ze wszystkimi jej uwarunkowaniami: politycznymi, społecznymi, ekonomicznymi, kulturowymi oraz cechować się dynamizmem, otwartością i poszukiwaniem. Obecnie należy znaleźć taką formułę istnienia i działania, która by przyciągała ludzi pracy i nie tylko odpowiadała na potrzeby, ale je uświadamiała i kształtowała. Kościół swoją działalnością powinien pokazywać pracującym, że się o nich troszczy, że obchodzi go ich los. Może to czynić poprzez nauczanie, wydawanie listów pasterskich i przez rozwijanie duszpasterstw świata pracy. Trzeba je traktować poważnie – powoływać duszpasterzy, którzy chcą w nich pracować i wyposażać ich w możliwości działania. Nie udało się na razie wypracować różnych form duszpasterzowania w zakładach pracy. Nie należy jednak czekać, aż robotnik przyjdzie do kościoła, lecz trzeba wychodzić do ludzi pracy, do fabryki, spotykać się, rozmawiać. Dla robotników ważne jest, aby ksiądz widział, w jakich warunkach pracują, aby ich rozumiał²⁷

Istnieje pilna potrzeba wypracowania programu ewangelizacyjnego, który obejmowałby wszystkie wymiary istnienia ludzkiego, skierowany byłby do jak najszerszych kręgów pracowniczych, opierałby się na pracy w małych grupach i nie pomijając zagadnień społecznych, politycznych i kulturalnych skupiałby się na tym co stanowi istotę chrześcijaństwa i każdego duszpasterstwa.

²⁷ M. J a w o r s k i, *Szukać nowego modelu* (Z ks. Mirosławem Jaworskim, duszpasterzem robotników przy kościele św. Stanisława Kostki w Warszawie rozmawia Elżbieta Malicka), „Słowo. Dziennik Katolicki” 2(1994), nr 55, s. 1, 2; por. E. F r a n k o w s k i, A. S t e l m a c h o w s k i, *Kościół w poszukiwaniu dróg i metod duszpasterstwa ludzi pracy*, „Chrześcijanin w świecie”, 24(1994), nr 2-3, s. 45-58; por. D. Z i m o ń, *Duszpasterstwo świata pracy: nowe zadania i ich realizacja*, „Ateneum Kapłańskie”, 86(1994), z. 1, s. 3-14.

EINE PASTORAL FÜR DIE WERKTÄTIGEN

Z u s a m m e n f a s s u n g

Der Bereich der Arbeit ist in Polen von einer tiefen moralischen Krise betroffen, die mit der Infragestellung ihres wirtschaftlichen Sinnes in einem gegenseitigen Zusammenhang steht. Der menschlichen Arbeit ihre Würde wiederzugeben, das bildet den Gegenstand großer Sorge der Kirche und scheint für das heutige Polen die entscheidende Bedeutung zu besitzen.

Die zeitgenössische christliche Konzeption der Arbeit betont den Wert der Arbeit in seiner theologischen, personalistischen und sozialen Dimension. Durch die Arbeit kommt der Mensch nicht nur zu Wohlstand, sondern er kommt auch zum anderen Menschen und sogar zu Gott. Die im vorliegenden Artikel vorgestellte Seelsorge für Werktätige ist in allen ihren Strukturen bemüht, diese Konzeption praktisch zu verwirklichen. Auf diese Weise will sie den heutigen Arbeiter von der Notwendigkeit überzeugen, redlich seine Pflichten zu erfüllen, durch die sich der arbeitende Mensch ja entwickelt und vervollkommnet sowie seine Familie, die Nation und andere Gemeinschaften aufbaut. Die Arbeiterpastoral sollte auf die moralische Stärkung und geistige Entwicklung der Werktätigen abzielen und ihre Aktivitäten im beruflichen und sozialen Leben wecken. Die Seelsorgezentren für Werktätige sollten einen prinzipiellen Faktor für die Humanisierung der Arbeit darstellen und den Charakter der zwischenmenschlichen Beziehungen im Betrieb, die ethischen Einstellungen zur Arbeit und das Gefühl eines Sinnes der Arbeit sowie die Selbsthilfe und Solidarität der Arbeiter beeinflussen.

Daher erkennt der Verfasser des vorliegenden Artikels in der Entwicklung und den Aktivitäten der Werktätigenpastoral eine Chance, der menschlichen Arbeit ihre Würde wiederzugeben. Es besteht jedoch die dringende Notwendigkeit, nach Formeln der Existenz und des Wirkens dieser Seelsorge in der neuen, sich verändernden sozial-politischen Wirklichkeit zu suchen und solche zu erarbeiten.

Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich